

Odpowiedź xx. Mansjonarzy w sprawie o służebność muru środkowego, widoku i ścieku.**Or.** Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/200/1677 (d. WM 204), s. 501–504.**Edycja krytyczna:** Mateusz Mataniak.**[s. 501]**

Odpowiedź xx. Mansjonarzy kościoła Panny Maryi
przeciwko Samelsohnowi.

Najwyższy Sądzie !

Niegruntowny jest rekurs p. Samelsohn. Stan bowiem sprawy obecnej objęty redakcją wyroków a quibus wyjaśnia całą istotę sporu. Mianowicie, że w 1819 r. właściciel domu pod L. 55 przy przestawieniu muru środkowego między domami pod L. 55 a pod L. 56 do xx. Mansjonarzy należącym, utworzył sobie samowładnie okno dające widok bezpośredni na dziedzictwo pod L. 56 xx. Mansjonarzy, i ściek ze swego na dach domu pod L. 56 zwrócił. Czyn ten w ciągu fabryki zaskarżonym był w drodze administracyjnej, lecz ostatecznie do drogi prawa odesłanym został, mocą reskryptu Wydziału Policji de datto 23 lipca 1819 r. do L. 1927. W drodze tej wyrokiem z dnia 4 kwietnia 1834 r. dał Wysoki Trybunał miejsce relacji na okoliczności: 1) Czyli mur ów środkowym jest lub nie ? 2) Czyli był podnoszonym i w takim okno utworzone ? 3) Jaka wysokość okna nad podłogę miejsca oświeconego ? Gdy zaś okoliczności powyższe nie rozstrzygały i nie rozstrzygają sporu obecnego. Spór bowiem ten zawisł od rozstrzygnięcia naprzód tego pytania. Czyli mienie okien bezpośrednio na cudze dziedzictwo wychodzących jest służebnością lub też niczym. Tu oczywiście nie inna odpowiedź ma miejsce, jak tylko że to jest służebnością, bo ją zna za taką prawo w Tytule IV Dziale II Oddz. 3 Ks. II KC. Nie jest zaś niczym, bo inaczej każdy sąsiad mógłby sobie arbitralnie do sąsiada okna wybijać. Po rozwiązaniu tego pytania, że widok na własność sąsiada jest służebnością, następuje w dalszym rozbiórce prawnym drugie pytanie, to jest: **[s. 502]** Czyli okno lub widok jest służebnością z rodzaju tych, które prawo ustanowiło w Dziale II Tytułu IV Ks. II KC, lub też czyli jest służebnością z rodzaju tych, do których ustanowienia potrzeba czynu człowieka, mianowicie umowy lub dopuszczenia dobrowolnego przez 30-letnie milczenie, o czym prawo w Dziale II Tytułu IV Ks. II, w szczególności art. 686, 690 KC obszernie brzmi. W rozwiązaniu tych pytań okazuje się nie inna odpowiedź prawna, jak tylko ta, że utworzenie okna na dziedzictwo sąsiedzkie bezpośredni widok mającego, nie tylko nie jest służebnością prawną, za jaką zdawał się Trybunał uważać przypadek obecny, według art. 675, 676, 677 KC, albowiem jest zabronioną przepisem art. 678, 679 i 680 KC, które brzmią: 678 „Nie można mieć widoków prostych, okien do patrzenia, galerii i innych podobnych występów na sąsiedzkie dziedzictwo, zamknięte lub niezamknięte, jeżeli odległość muru, w którym takie widoki są robione, od rzeczonoego dziedzictwa nie wynosi 19 decymetrów (6 stóp)”. 679: „Nie

można mieć na także dziedzictwo widoku z boku, bądź ukośnie, jeżeli nie masz odległości 6 decymetrów (2 stopy). 680 „Odległości, o których mowa w poprzedzających artykułach, rachują się od zewnętrznej powierzchni muru, w którym robi się otwór; a jeżeli jest galeria lub jakkolwiek występ, to od ostatniej zewnętrznej ich linii, aż do linii oddziału dwóch własności”. Słowem, przepisy Kodeksu Cywilnego ograniczyły służebność prawną wyroku na dziedzictwo sąsiada koniecznym warunkiem odległości przynajmniej 3 łokci. Dlaczego ? Dlatego, aby sąsiad nie był hamowany w wolności prawnej, wynikającej z samego prawa własności przedsięwzięcia w swej własności budowli mogącej zaćmić zupełnie okno takowe, albo raczej dla tego, aby nie dozwolić takich okien tworzenia, które by na nic tworzącemu nie przydały się, [s. 503] skoro sąsiad ma wolność prawną zaćmienia ich przez budowę na swojej własności. Co innego bowiem jest służebność ustanowiona przez czyn człowieka, to jest przez tytuł, lub nabyte przez przedawnienie, bo taka służebność wkłada obowiązek na cierpiącego ją nie czynienia nawet na swej własności nic takiego, co by używaniu służebności szkodziło. Lecz w obecnym przypadku nie było i nie masz żadnego aktu ustanawiającego służebność widoku dla domu pod L. 55 na dziedzictwo xx. Mansjonarzy, nie ma również nabycia przez przedawnienie, bo takowe wymaga 30-letniego przedawnienia czasu, jak art. 690 KC. A zatem, gdy najistotniejszą okolicznością spór niniejszy rozstrzygającą jest ta: Czyli okno to ma bezpośredni (to jest prosty, bez żadnej odległości) widok na dziedzictwo xx. Mansjonarzy ? Przeto xx. Mansjonarze upraszali: O polecenie zamurowania okna, skasowanie podobnie arbitralnie sprowadzonego ścieku w domu pod L. 55 na dach od kuchni xx. Mansjonarzy lub przynajmniej w razie potrzeby – o danie miejsca relacji na okoliczności: „Czyli widok okna jest bezpośredni na dziedzictwo xx. Mansjonarzy, lub według art. 678 i 680 KC odległy, i czyli ściek z domu pod L. 55 jest według art. 681 urządzony. Jak sądy a quibus zawyrokowały, i na jak sprawiedliwych zasadach opartym jest wyrok Sądu Apelacyjnego, to dowodzi rozbiór osnowy tychże. Dzisiejsze zasady rekursu p. Samelsohn odnoszą się do dwóch okoliczności. Raz, że xx. Mansjonarze nie mają wpisu hipotecznego o tym, że ich nieruchomości nie jest obciążona służebnością widoku i ścieku. Po wtóre, że mur questionis, twierdzi p. Samelsohn, swym wyłącznie własnym, a przeto [s. 504] że mu wolno mieć okno i ściek. Zasady te okazują się zupełnie czcze. Co do 1. Bo czyliż ten, co nie ma ciężaru służebności, winien mieć wpisy hipoteczne na swej lub sąsiedzkich nieruchomościach – o tym, że oni nie mają żadnego prawa służebności. Czyliż też ten, co twierdzi, że ma takie prawo służebności, winien mieć wpis na nieruchomości obciążenie cierpieć mającej. Właśnie więc p. Samelsohn powinien się był spytać p. Bartschowej lub akt hipotecznych, czyli służebności widoku i ścieku są w hipotece. Czyli jest do nich tytuł, to jest umowa, lub czyli są nabyte przez 30-letnie posiadanie. Nie uczynił tego, więc nie ma nic, do czego by się odwołać mógł. Co do 2. Zaprzeczają xx. Mansjonarze, aby mur questionis był p. Samelsohna własnym, jakże to być by mogło, kiedy on stanowi część budowli xx. Mansjonarzy, i jest środkowym, wspólnym, za taki przez śp. Walentego Bartscha w czasie komisji 14 lipca 1818 r. uważanym; nie jest w hipotece za wyłączny domu pod L. 55 p. Samelsohn zapisanym, ani za taki przez p. Samelsohn kupionym, a tak upraszają xx.

Mansjonarze Najwyższego Sądu ! O uchylenie rekurs p. Samelsohn. O zatwierdzenie wyroku Sądu Apelacyjnego. O zasądzenie kosztów sporu 180 złp

[Podpis] Szpor.

[cytowane przepisy: Kodeks Cywilny Napoleona, art. 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 686, 690]

[hasła: mur środkowy, służebność ścieku z dachu, służebność widoku, służebności ustawowe, służebności umowne, nabycie służebności przez zasiedzenie (przedawnienie), wpis hipoteczny]